**Muzozoic z debiutanckim mini-albumem zapowiada długogrający debiut**

**Trio Muzozoic pracuje nad pierwszym albumem studyjnym.**

Choć mini-album „Telepatologika” dopiero co ujrzał światło dzienne, Muzozoic nagrywa debiutancki album. Rok 2016 był dla zespołu pracowity i bogaty w wydarzenia. Oprócz debiutanckiej EP-ki przyniósł im nominację do nagrody Grand Prix Jazz Melomani i jesienną trasę koncertową. Co ciekawe, są przyjmowani ciepło i z zaciekawieniem zarówno w klubach jazzowych jak i na scenach progresywno-rockowych.

- *Zauważyliśmy, że potrafimy zainteresować w równym stopniu publiczność jazzową i rockową. Dlatego też na własne potrzeby wymyśliliśmy dwie nowe „szufladki”: Są nimi fuzock i jazock* – powiedział perkusista Łukasz Świderski - *Bo jak inaczej nazwać tę mieszankę? Przecież słychać tu nasze rockowe korzenie, fascynację jazzem i echa nowoczesnych brzmień. Chwilami czuję tu nawet drum'n'bass czy jungle...*

Tę dość zaskakującą miksturę gatunkową wzbogacają eksperymenty nawiązujące do muzyki klasycznej czy współczesnej.

*- Każdy z nas ma swoje sposoby na komponowanie* – dodał Tomasz Maryniak, basista i warr-gitarzysta – *Ja osobiście dobrze odnajduję się w tym, co przyniósł ze sobą początek XX wieku. Chodzi mi tu przede wszystkim o dodekafonię – technikę wykorzystującą wszystkie 12 dźwięków na „równych prawach”. To na niej często opieram się podczas pisania utworu, można ją nawet usłyszeć w moich improwizacjach.*

Muzycy nie kryją, że Muzozoic przynosi im dużo więcej satysfakcji niż dotychczasowe projekty.

*- Po wielu rockowych przygodach postanowiliśmy stworzyć zespół, w którym będziemy mogli w pełni realizować nasze fascynacje muzyczne –* twierdzi gitarzysta Konrad Maryniak *- Zrezygnowaliśmy z czegoś, co można by nazwać kompromisem twórczym, z ram gatunkowych i formalnych. Zdecydowaliśmy się grać to (i tylko to), co słyszymy wewnątrz. Każdy z nas sięgnął do najgłębszych szuflad, gdzie kryły się najdziwniejsze pomysły i gotowe już utwory - tak powstał Muzozoic.*

 Teraz zespół skupia się na nagraniach. Nowa płyta przyniesie ponad 10 utworów.

- *Szykujemy też niespodziankę w postaci nowych brzmień i instrumentów lub quasi-instrumentów –* zdradza Łukasz Świderski *- Trudno teraz mówić o szczegółach, ponieważ jesteśmy w fazie eksperymentów z barwami, harmoniami i sprzętem. Pozwala nam na to swobodny dostęp do studia. Dlatego też chcemy tę okazję wykorzystać i zabawić się w muzycznych badaczy. Bo Muzozoic to dla nas dźwiękowe wykopaliska. To podróż do zakamarków naszych serc i umysłów, poszukiwania tego, co nam w duszach gra. To jak muzyczna wyprawa - chcąc nie chcąc - po części również do lat 70 i trochę zapomnianego jazz-rocka, który mnie osobiście jest bardzo bliski.*

Wydania nowego albumu Muzozoic można spodziewać się jeszcze w połowie 2017 roku.

**"Telepatologica":** [**https://youtu.be/zq2bv05g4l8**](https://youtu.be/zq2bv05g4l8)